PREZES
NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ
Przemysław Rosati

Warszawa, 28 października 2026 roku

Pan
Waldemar Żurek
Minister Sprawiedliwości

DNRA.0711.17.2026

Szanowny Panie Ministrze,

Z najwyższym niepokojem przyjąłem informacje ujawnione przez Wirtualną Polskę dotyczące działań prokuratury zmierzających do ustalenia źródeł informacji wykorzystanych przez dziennikarzy w publikacjach dotyczących senatora Tomasza Lenza. Opisane czynności budzą poważne wątpliwości z punktu widzenia przestrzegania prawa, konstytucyjnych gwarancji wolności prasy oraz ochrony tajemnicy dziennikarskiej.

Ochrona źródeł informacji nie jest przywilejem dziennikarzy. Jest jedną z podstawowych gwarancji wolności prasy, prawa obywateli do informacji i demokratycznej kontroli sprawowania władzy.

To dzięki osobom, które decydują się przekazać dziennikarzom informacje, często zastrzegając anonimowość, opinia publiczna dowiaduje się o nieprawidłowościach, nadużyciach i działaniach osób sprawujących funkcje publiczne. Bez rzeczywistej ochrony tych osób dziennikarstwo śledcze nie mogłoby skutecznie realizować swojej społecznej misji. Prawo ustanawia szczególne gwarancje chroniące tajemnicę dziennikarską, w tym tożsamość źródeł informacji. Wynikają one zarówno z art. 14 i art. 54 Konstytucji RP, przepisów Prawa prasowego i Kodeksu postępowania karnego, jak również z art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz prawa Unii Europejskiej.

Gwarancji tych nie wolno obchodzić. Nie można uznać za dopuszczalne działań, które formalnie omijają zakaz ujawniania źródeł dziennikarskich, ale w rzeczywistości zmierzają do osiągnięcia dokładnie tego samego rezultatu.

Jeżeli organy ścigania nie mogą uzyskać od dziennikarza informacji o jego źródłach, nie oznacza to, że mogą swobodnie sięgać po inne instrumenty procesowe, w szczególności analizować połączenia telefoniczne, zabezpieczać telefony czy pozyskiwać korespondencję osób kontaktujących się z dziennikarzami, w celu ominięcia ustawowych gwarancji ochrony tajemnicy. O dopuszczalności takich czynności nie może decydować wyłącznie ich formalna podstawa prawna. Konieczna jest także ocena rzeczywistego celu, niezbędności, proporcjonalności oraz respektowania szczególnych ograniczeń wynikających z ochrony źródeł dziennikarskich.

W tym kontekście należy przypomnieć, że obowiązujący Europejski Akt o Wolności Mediów nakazuje państwom członkowskim skuteczną ochronę źródeł dziennikarskich i poufnej komunikacji, a ochronę przed określonymi działaniami organów państwa rozciąga również na osoby pozostające w przewidzianych tym rozporządzeniem relacjach z dziennikarzami.

Państwo prawa nie może akceptować sytuacji, w której organ powołany do przestrzegania prawa poszukuje sposobu na obejście tego prawa. Prokuratura ma obowiązek stać na straży praworządności, a nie poszukiwać proceduralnych dróg prowadzących do osłabienia ustawowych gwarancji praw i wolności.

Nie kwestionuję obowiązku ścigania przestępstw i wyjaśniania ewentualnych naruszeń prawa, w tym przepisów chroniących prywatność pacjentów. Obowiązek ten nie daje jednak prokuraturze nieograniczonej swobody w doborze środków procesowych. Żaden cel postępowania karnego nie zwalnia organów ścigania z obowiązku przestrzegania prawa.

Szczególnej ostrożności wymagają sytuacje, w których postępowanie dotyczy informacji ujawnionych w ramach dziennikarskiej kontroli działań osób sprawujących funkcje publiczne. Działania organów ścigania nie mogą prowadzić do wywoływania efektu mrożącego, zniechęcającego obywateli do informowania mediów o dostrzeżonych nieprawidłowościach.

Wolne media nie są przeciwnikiem Państwa. Są niezbędnym elementem demokracji, służą obywatelom i interesowi publicznemu. Ich niezależność oraz możliwość ochrony informatorów wymagają rzeczywistych, a nie jedynie deklarowanych gwarancji.

Jako Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej zwracam się do Pana – jako Prokuratora Generalnego – z prośbą o niezwłoczną weryfikację opisanych czynności, wyjaśnienie ich podstaw prawnych i zakresu pozyskanych informacji oraz ustalenie, czy dochowano wszystkich gwarancji ochrony tajemnicy dziennikarskiej, w tym wymogów niezależnej kontroli przewidzianych prawem.

Jednocześnie chciałbym wyrazić jednoznaczne wsparcie dla dziennikarzy Wirtualnej Polski, którzy realizują swoje obowiązki wobec opinii publicznej i konsekwentnie chronią źródła przekazywanych im informacji. **Dziennikarze mają prawo zadawać niewygodne pytania. Obywatele mają prawo informować o nieprawidłowościach. A prokuratura ma bezwzględny obowiązek przestrzegać prawa — również wtedy, gdy chroni ono informacje, do których chciałaby uzyskać dostęp.**

Podkreślam, że ta sprawa to nie jest kwestia interesu jednej redakcji. To kwestia standardów praworządności, wolności prasy i zaufania obywateli do państwa.

Z poważaniem

Podpisano przez/ Signed by:
PRZEMYSŁAW ROSATI
Data/ Date: 28.10.2026 12:19

mSzafir